

KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.

№ 340.

Intro, ŚŚ. Adama i Ewy.

Dnia 11 (23) Grudnia.— 1855 roku.

Pojutrze, jako w Uroczystość Bożego Narodzenia, odbędzie się w Kościele PP. Sakramentek, Nabożeństwo solenne, od godziny 10tej z rana, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniem w czasie Summy. Po południu zaś, po Nieszporach, przypada posiedzenie kwartalne Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, przy powyższym Kościele. Tak na Nabożeństwo, jako i na posiedzenie w Zakrystji tegoż Kościoła, Arcy-Bractwo swych Protektorów i Protektorki, oraz Członków i Adoratorki, najuprzejmiej zaprasza.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, na przedstawienie **NAMIESTNIKA** Królestwa Polskiego, postanowić raczył, iż udzielona **Pannie Adelajdzie Okunew**, Pannie Honorowej **ICH CESARSKICH MOŚCI**, Córce pozostajej po **Jenerale-Leftnancie Okunew**, b. Kuratorze Okręgu Nankow: *Warszawskiego*, Członku Rady Administracyjnej Królestwa, Ukazem Najwyższym z d. 20 Lutego (4 Marca) 1851 r., pensja po rs. 1,000 rocznie, przez wzgląd na 40to-letnią służbę i zasługi Ojca, zachowaną jej być ma do śmierci, nawet po wejściu w związki małżeńskie.

Z Petersburga, 30 Listopada (12 Grudnia).

DIPLOM CESARSKI,

Wydany na imię Członka Rady Państwa i Rady Królestwa Polskiego, **NASZEGO Jenerał-Adjutanta, Jenerała Jazdy Hrabiego Krasieńskiego.**

Błogostawionej pamięci **Ojciec NASZ CESARZ MIKOŁAJ PAWEŁOWICZ**, znając prawdziwą waszą dla Tronu przychylność, której dalsieście dowody w czasie rokосу wynikłego w Warszawie 17go Listopada 1830 r., a następnie przy pełnieniu wielu poleceń, w skutek szczególnego dla was zaufania na was wkládanych, zwracał stałe SWĄ uwagę na pożyteczne wasze prace i oceniał wasze doświadczenie. Upływa dziś dwadzieścia pięć lat od czasu, w którym, gardząc niebezpieczeństwem, oświadczyliście wam zagrażającym, pozostaliście niezachwianie wiernymi waszej powinności. Wspominając w dniu obecnym chwały godne zasługi wasze, wynurzamy wam za takowe szczerą **NASZĄ wdzięczność**, i mianując was **NAJMIŁOŚCIWIEJ Kawalerem** załączonego przy niniejszem **Orderu Śgo APOSTOŁA ANDRZEJA Pierwszego Wezwania** z brylantami, pozostajemy **CESARSKĄ łaską NASZĄ** dla was stałe życzliwi.

Na oryginalne Własną **JEGO CESARSKIEJ**

Mości ręką napisano:

»ALEXANDER.»

Carskie-Sioło, 17go Listopada 1855 r.

RESKRYPT CESARSKI,

Wydany na imię **Przewodzącej w Radzie Dam Opiekujących się ubogimi w Moskwie, Kieźny Zofji Córki Stefana Szczerbatowej.**

Kieźno Zofjo córko Stefana! Przedstawione przez was sprawozdanie o działaniach w ciągu ostatnich lat 10ciu **Dam Opiekujących się w Moskwie ubogimi**, sprawiło Mi prawdziwe serdeczne ukontentowanie.

Rok-roczny wzrost kapitałów **Rady Opiekuńczej**, otwarcie zakładów tak dla wychowania ubogich dziewic, jak i dla dania przytulku zgrybiałym i bez pomocy zostającym, oraz udzielanie ubogim wsparcia pieniężnego, — wszystkie te dobroczynności na celu mające działania, świadczą o szczytnych uczuciach Chrześcijańskich, ożywiających towarzystwo, jak niemniej o działalnem a niezmordowanem opiekowaniu się waszem cierpiącą ludzkością. Cieszę się serdecznie, iż ziarna dobroczynności, zasiane przez wasze współpracownice, przyniosły przy pomocy **NAJWYŻSZEGO** tak obfite owoce, i poczytuję **SOBIE** za najprzyjemniejszą powinność wyrazić szczerą **MĄ wdzięczność** i życzliwość wam, jako dostojnie **Przewodzącej w Radzie Opiekuńczej**, oraz wszystkim tej ostatniej członkom i innym osobom, które z taką miłością bliźniego i gorliwością dzieliły wasze prace i usilne starania.

Trwając w zupełnem przekonaniu, że nie przestaniecie i na przyszłość wyszukiwać ze stałą gorliwością środki ku dalszemu powodzeniu utworzonych przez **Radę Opiekuńczą** zakładów, któremi kierować będziecie stosownie do celu wychowujących się tam i do rzeczywistych potrzeb tych, którymi opiekujecie się, pozostaję ku wam na zawsze życzliwą.

Na oryginalne własną **JEJ CESARSKIEJ**

Mości ręką napisano:

»ALEXANDRA.»

W Carskim-Siole, 12go Listopada 1855 roku.

Wiadomości z Krymu.

Jenerał-Adjutant **Książę Gorczakow** donosi pod d. 28 Listopada (10 Grudnia):

»Na półwyspie Krymskim wszystko idzie pomyślnie. — 26go Listopada (8 Grudnia), **Pułkownik Okłobżio**, z niewielką częścią oddziału górnego **Belbeku**, przeszedł przez przechyl do doliny **Bajdarskiej**, atakował przodowe wojska nieprzyjacielskie w **Urkusta** i **Baga** i wyparłszy je z tych wiosek, odpędził do rzeki **Czernej**. W naszym ręku pozostało 20tu jeńców. (Gaz: Rząd:).

Akademja Duchowna Rzymsko-Katolicka Warszawska, po ukończeniu ferji wakacyjnych, rozpoczynając z d. 9^{go} Września, kursa swe naukowe na r. 1855/6, liczy zapisanych **Alumnów** dycechalnych 40. Z tych 36 na fundusz rządowy; 2ch na własny, a 2ch na koszt **Zgromadzenia XX. Filipinów**, ze **Studzianny**. Ze **Zgromadzeń Zakonnych** zapisało się: **Alumnów** 11; z tych od **XX. Dominikanów** 6, od **XX. Pijarów** 3 i od **XX. Augustjanów** 2. Ogółem **Alumnów** 51. Jest to największa liczba **Alumnów** od czasu założenia **Akademji** przez **Wiekopomnej Pamięci NAJJAŚNIEJSZEGO MIKOŁAJA Igo**, jej **Twórcę i Założyciela CESARZA Wszech Rosji i Króla Polskiego.**

W dniu Uroczystości **NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI P.**, w Kościele **XX. Bernardynów w Czerniakowie**, celebrował na Nabożeństwie, **W. JX. Mikołaj Sadowski**, odprawiając powtórna Prymicję, w asy-

stencji JX. Barnaby *Brawin*. Po EWANGELII Śtej. JX. Naręca *Rozlachowski*, Nauczyciel Szkółki, miał Kazanie i odczytał Bulle Ojca Świętego, o Dogmacie Wiary: NIEPOKALANEGO POCEŻCIA BOGA-RODZICY; a po ukończeniu Nabożeństwa, szanowny Prymijant, udzielił błogosławieństwo pobożnym, przez ściskanie im głów.

W skutek zaszłej wątpliwości o sposobie poboru w Królestwie *Polakiem* opłaty na drogi i spławy od liczby funtów, nie czyniących pół puda, Protokółem posiedzeń (*Żurnalom*) Rady Ministerstwa Finansów, zatwierdzonym przez P. Ministra pod d. 26 Września r. b., postanowiono: Dla wprowadzenia jednakowego w tym przedmiocie porządku i stosując się do art. 732 tomu VI Ustaw Celnym Cesarstwa, polecić do wykonania Urzędowi Celnym Królestwa co następuje: 1) Jeżeli waga towaru w całym transporcie nie czyni całego puda, to opłaty na drogi wcale za takowy niepobierać; 2) Jeżeli w transporcie towarów liczba funtów przy pudach będzie mniejszą od pół puda, w takim razie od funtów opłaty nie pobierać; 3) Jeżeli w takim transporcie liczba funtów będzie 20 albo więcej, to pobierać opłatę drogową za całą ilość funtów jak za całkowity pud.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zawiadamia, że dnia 13 (25) b. m. i r., to jest w pierwszy dzień Świąt, pociągi osobowy i osobowo-towarowy tak z *Warszawy* do *Granic* jak z *Granic* do *Warszawy*, wysyłane nie będą.

Dnia 16 (28) Grudnia r. b., odbędzie się licytacja na jedno-roczone wydzierżawienie dochodów konsumpcyjnych: w Biorze Rządu Gubernjalnego *Warszawskiego*, z miasta *Złoczewa*, od summy rs. 1,133, lub takiej jak licytanci podadzą; i w Biorze Naczelnika Powiatu *Rawskiego*, z miasta *Inowłodza*, od summy już zaofiarowanej rs. 207 k. 60.

Wczoraj, liczni Przyjaciele, Znajomi i Koledzy, odprowadzili na doczesny spoczynek, zwłoki ś. p. Anieli *Villa-Bassi*, byłej Śpiewaczki Opery *Włoskiej*, a żony Korrepetytora Chórów Teatrów *Warszawskich*. Ś. p. *Aniela*, należała do pierwszego składu Opery *Włoskiej*, która w r. 1843 pod dyrekcją *Impresario P. Bocca*, przybyła do *Warszawy*. Towarzystwo to składały śpiewaczki: *Assandri*, *Imoda*, *Bauman*, i zmarła *Villa-Bassi*, oraz Śpiewacy: *Castiliano*, *Montrezor*, *Lavina*, *Torre*, *Delvino* i *Rocca*. Przedstawienia przez Artystów *Włoskich* rozpoczęły się d. 22 Lipca Operą *Lukrecja Bordżja*, dotąd z takim upodobaniem widzianą na scenie naszej. W tej to Operze ś. p. *Villa-Bassi*, wystąpiła w roli miłej *Orsino*, i z powszechnym zadowoleniem przyjęta została. Wkrótce jednakże rozwijająca się zwolna choroba, zmusiła ją opuścić ten zawód. Skon tej żałowej Niewiasty, w nieopisanym żalu pogrążył jej Mąż i małą Córeczkę, bo zarówno była ona wzorową żoną, jako i najlepszą matką. Spokój Twej duszy *Antelo!* boś zasłużyła na niego, pięknymi przymiotami twojego serca!

Donoszą z *Radwanczewa*, o skonie 26-letniej, ś. p. *Elwiry z Sulerzyckich*, córki ulegdy *Anastazego z Zegartowic Sulerzyckiego*, a Małżonki *Bolesława Hrabiego Dienheim-Chotomskiego*.

Anastazy Karnkowskiego, Dziedzic dóbr *Biskupia*, przeżywszy lat 41, życie zakończył.

W tych dniach rozstał się z tym światem w 17 roku życia swego, znany z pięknego muzycznego talentu swojego, *Edward Dulcken*. Zwłoki jego złożone zostały na smętarzu *Ewangelioko-Reformowanym*.

W Drukarni *Józefa Tomaszewskiego*, przy ulicy *Bieleńskiej* pod Nro 600, wyszła powieść humorystyczna z ryciną, pod tytułem: *Jaki Pan taki sługa*, czyli *Ambo meliores*, przez *Kalixa Pawłowskiego*, oryginalnie napisana. Cena egzemplarza kop. sr. 75. Dziełko to nabyć można we wszystkich znaczniejszych księgarniach, jak równie w miejscu, gdzie drukowane było.

Wczoraj nadesłano do Redakcji *Kurjera* rs. 1 k. 50 od Pana *K. B.* mieszkańca części *Nowego-Swiata*, a którego *Kwestarki*, nie znalazły w mieszkaniu. Kwołę rzeczową, Redakcja złożyła na ręce *Kwestarki VII rewiru*, *JW. Tekli z Książąt Drucekich Lubeckich*, *Hrabiny Wodzickiej*.

Stanowni Wydawcy książek do Nabożeństw! Chciejcie zwrócić łaskawy wzgląd na osoby wiekiem osłabionego wzroku, iżby takowe wytłaczać wyrazistym drukiem, a tem ułatwić im dobrą chęć zanoszenia modłów do BOGA. O to proszę Was w imieniu wszystkich wiekowych ludzi. — J.....

Wymieniwszy tyle wystaw cukierniczych, nie możemy pominąć i Cukierni *P. Clotin* (dawniej *Tosiego*) obok *Począty*. I tam również nie zbywa na rozlicznych gustownych cukrach, to w zwykłych formach, to znowu w kształtach owoców, figurek, i t. d. Miano wicie zasługują na uwagę mnogie torty, zdobne całą elegancją sztuki cukierniczej. Sładz *P. Clotin* niczego niepomija, aby zjednać sobie względy Publiczności.

Ponieważ karnawał zbliżającego się roku, bardzo będzie krótki, nasza ochocza młodzież mile zapewne przyjmie wiadomość, że pierwsza *Maskarada*, w salach Redutowych przy Teatrach *Warszawskich*, daną będzie od dziś za tydzień, to jest w dniu 30 b. m. Skromna cyfra wieczorów poświęconych tej zabawie, niewątpliwie z korzyścią wpłynie przeciw przesądowi do numeru pierwszego, i zapewne na owej zwykle nielicznej *Pierwszej Maskaradzie*, nie będziemy się błąkać jak po pustyni *Sahary*.

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, iż w mieście *Piotrkowie*, otworzyłem *Aptekę*, i takową zaopatrzyłem we wszystkie szczegóły zakładowi memu odpowiednie; polecając się zatem łaskawym względem *JJWW. i WW. Panów Właścicieli* dóbr i Obywateli sąsiednich okolic, mam honor zapewnić, że wszelkie zamówienia w *Aptece* mojej czynione, bezwzględnie i z największą akuratacją uskutecznione będą. — *Magister Farmacji, Józef Maszadro*.

Jatru, *Adama i Ewy*; dla czegożby zaś w dniu tym powstało znane oddawna przysłowie:

„Koło Śtej Ewy
Noś długie cholewy.”

Łatwo sobie wytłómaczyć spojrzawszy na te białe postacie, jakie nas do koła okryło. Widać że w tej porze zwykle śniegi wielkie bywały, i z tego to powodu, dla uchronienia się od nich, radzono zaopatrywać się w długie a obowią cholewy.

Nakładem składu nut muzycznych *G. Sennewalda*, wyszła nowa Polka, pod tytułem: *Premiere soirée du Carnaval*, ofiarowana W. Pani *Natalji Frankowskiej*,

przez Kajetana Kraszewskiego; dzieło 88me, cena kop: 15. Todzież, *Mazur w różowym humorze*, ofiarowany W. Józefowi Golińskiemu, przez Michała Krogulskiego; cena kop: 15. Obiedwie te kompozycje, są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Zdaje się że chwalebny od lat dawnych zwyczaj składania ofiar na cel dobroczynny, w miejsce rozsyłania biletów z powinowaniem zbliżającego się *Nowego Roku*, i obecnie utrzymany będzie; dla tego też przypominamy szanownym Czytelnikom i Czytelniczkom naszym, iż od dziś, przez cały tydzień bieżący, otwieramy chętnie kolumny niniejszego pisma dla wszystkich bez wyjątku Osób, pragnących miejsca życzeń zastąpić datkiem, i piękną tem dziełem, zakończyć rok upływający.

Do niektórych egzemplarzy dzisiejszego *Kurjera*, na *Warszawę*, zwłaszcza rozsyłanego do miejsc, liczniej uczęszczanych przez Publiczność, dołączamy sprawozdanie *Warszawskiego Tow. Dobro*; za rok upłyniony 1854; o szczegółach którego, już poprzednio wspomnieliśmy w *Kurjerze*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 44; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 59, wartość kuponu kop: 91 $\frac{1}{2}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 18, wartość kuponu kop: 30; za nową *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 2, kupon kop: 97 $\frac{1}{2}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po *Komedji Natrętnie*, Państwo *Szymanowska* i P. *Swieżewski*; po *Balecie Gizella*, Panna *Bogdanoff* 19-letnia, i P. *Alex. Tarnowski* 14-letni.

AMERYKA. — Według wiadomości z d. 9go Listopada z Rzeczypospolitej *Nowej Grenady* nadeszłych, władze tameczne przedsięwzięły krok szczególny, to jest zupełne rozbrojenie kraju. Armja przed rokiem, 15,000 ludzi licząca, dziś ma ich tylko 370; a *Kartagena*, której nabrojenie kosztowało, kiedyś *Hiszpanję* przeszło 59 milionów dolarów, przestała być fortecą. Działa wszystkie i gmachy forteczne, sprzedano przez licytację. Postępowanie to wywołane zostało chęcią oszczędności w wydatkach, ale być może, zwłaszcza przy ciągłych wojnach w sąsiednich krajach, że rząd będzie zmuszony do zakupywania za podwójną cenę tego, co teraz zbywa. (St. Anz.).

ANGLIA. Londyn, 17go Grudnia. — *Morning Chronicle* powtarza pogłoskę krążącą w tutejszych towarzystwach dyplomatycznych, iż Lord *Stratford de Redcliffe*, ma być odwołany stanowczo z posady Poselskiej w *Konstantynopolu*, lub też sam, podążyć do dymisji. W takim razie miejsce jego zająłby Lord *Granville*, Prezes Rady, a Lordowi *John Russel* powierzono by Prezesostwo Rady. — Korrespondencje z *Indji Wschodnich* nadeszły, wspominają o szerrającej się tam wście, jako by *Szach Perski* zdobył *Herat*. (Lud. Belge).
Vice-Admirał *Dundas* i Kapitan floty Bałtyckiej *Reikram*, przybyli 14go b. m. z *Portsmouth* do *Londynu*, i udali się bezwzględnie do Admiralicji. — Znany Jenerał Angielski *Lindsay*, zmarł 5go b. m. w *Genui*. — Małżonka Vice-Admirała Sir *T. Cochrane*, w *Porte-*

mouth, u którego Król *Sardyński* przyjął śniadanie, otrzymała od tego Monarchy kosztowny dyadem brylantowy. — Gwardja angielska podała do Królowej petycję, której treść dotąd dokładnie nie jest wiadoma, lecz o ile się zdaje, dotyczy przywilejów Oficerów tego korpusu. Dzienniki powstają nadzwyczajnie na *Xięcia Alberta*, iż podpisał pomienioną petycję, popierającą interesy jednego pułku, sprzeczące z interesami i dobrem całej armji. — Onegdaj wydane zostały 3ci i 4ty tom *Historji Macaulay'a*. Zawierają one opis wypadków od wstąpienia na tron *Williamia i Maryi*, aż do pokoju *Ryświckiego* w 1697 r. — Znany ultra-torys, Pułkownik *Sibthorpt*, zmarł onegdaj. (Nene Pr. Ztg.).

AUSTRIA. Wiedeń, 17 Grudnia. — Cesarzowa ma się zupełnie dobrze, mimo przestachu, jaki rozbieganie się koni wyrzucić na nią mogło. Owszem, Jej C. Mość okazała wielką przytomność umysłu, albowiem uspokajała siedzącą z nią razem Damę dworską, i spusiła okna od karety, aby w razie przewrócenia powozu, nie być pokaleczoną przez strzaskane szkło. W Kościołach tutejszych odprawiono z tej okoliczności modły dziękczynne. Konie rozbiegane przelekły się podobno przechodzącego komisarza. — Natłok podpisujących się na akcje Instytucji Kredytowej, był tak wielki, że w interesie porządku publicznego, zamknięto dnia 14go b. m. po południu listę podpisów. — Twierdza *Zaleszczyki*, uzbrajana roku zeszłego, została obecnie ogłoszoną za miasto otwarte. Wstrzymano również roboty fortyfikacyjne w *Krakowie* i innych miejscach nadgranicznych. — Armja austriacko-włoska ma także być zredukowaną. — Dnia 24 b. m., Feldaugmajster *Baron Hess*, obchodzić będzie 50-letni jubileusz służby wojskowej. — Od trzech miesięcy Dyplomacja zajmuje się zawiązaniem podczas zimy negocjacji pokoju, i zapobieżeniem przeto trzeciej kampanji w lecie 1856 r. Popęd do tego przypisują głównie staraniom *Austrii*. (N. P. Ztg.).

DANIA. Kopenhaga, 16go Grudnia. — Sąd Państwa sądzący oskarżonych Ministrów, odrzucił swe postępowanie znowu do 12go Stycznia 1856 r., a to z powodu złożenia nowych dokumentów sprawy dotyczących. (St. Anz.).

FRANCJA. Paryż, 17go Gru. — Cesarz kazał wyprządzić historyczną salę gry w piłkę w *Wersalu*, utworzyć takową dla amatorów. — Trzęsienia ziemi wydarzone niedawno w stronach południowej Francji, dały się czuć także w niektórych punktach *Algierji*. — Komisja wystawy wezwała opóźniających się wystawców do jak najspieszniejszego zabrania wystawionych a dotąd nieuprzątniętych przedmiotów, gdyż 20 b. m. rozpocznie się rozbieranie gmachu *Panoramy i Galerji des Quais*. — Utrzymują tutaj, że najdalej w miesiącu *Lotym* r. p., rząd francuzki będzie zmuszony do zaciągnięcia pożyczki. — Ponieważ wystawa obrazów przedłużona do 27 Grud.; nadzwyczaj mało zwiedzana była, przeto wezwano malarzy, iżby porabiali swe obrazy. — Znacznie spadły ceny cukru w *Hawrze*, *Bordeaux*, *Nantes*, oraz na targach angielskich i holenderskich, mimo to mali kramarze sprzedają cukier jeszcze dość drogo. — Poseł Szwedzki wręczył Cesarzowi list własnoręczny swego Monarchy, z podziękowaniem za udzielony mu Order. — W dzień Nowego

Roku, Cesarz przyjmować będzie Dyplomatów, Władze, Naczelników gwardji narodowej; 2go Stycznia zaś, żadne przyjęcie miejsca mieć nie będzie. — Jenerał *Orgoni*, Francuz, zostający w służbie Cesarza *Birmanów*, otrzymał Order jedwabnego i złotego *Parasola*, oraz w podarunku 10 koni i znaczną sumę pieniędzy. (Neue Pr: Ztg).

PRUSY. *Berlin*, 20 Grudnia. — Pułkownik Hr: *Münster-Meinhövel*, Fligel-Adjutant Królewski i Pełnomocnik Wojskowy *Pruski* przy Poselstwie w *Petersburgu*, przybył do *Berlina*, i zabawić ma tu czas jakiś na urlopie. (N. Pr: Ztg).

SZWECJA. *Sztokholm*, 27 Listop. — Dzieńnik *Nord* roztrząsa powody i skutki misji Jenerała *Canrobert*. Jeżeli Cesarz *Francuzów*, chciał, jak mówią pospolicie, *wsadzić pchłę w ucho* Dyplomacji, zażłopkość *Rosję*, i dać bodźca wojowniczymu instynktowi *Szwedów*, wówczas przyznać trzeba, że powiodło mu się zupełnie. Zdaje się jednak, że posłannictwo Jenerała *Canrobert* ważniejsze odniosło skutki, to jest, wywołało zupełną przewagę wpływu *francuzkiego* w *Szwecji* nad *angielskim*, a *Admirał Dundas* postąpił bardzo rozsądnie, zaniechawszy odwiedzenia *Sztokholmu* w chwili właśnie, gdy tam z zapalem przyjmowano Jenerała *Francuzkiego*. Oprócz tego, *Canrobert* wysładował *Rosję* pod pewnym względem przysługę, wyrażał się bowiem zawsze z takim poważaniem o nieprzyjaciela w obec którego znajdował się w *Krymie*, iż tylko podnieść mógł *Rosjan* w opinii powszechnej. (Jour: de St. Pet:).

ZE WSCHODU. *Konstantynopol*, 6 Grudnia. — Wpływ *Rieszyda* Baszy zwiększać się znów zaczyna. (St: Anz:).

Porta uważa zniesienie niewolnictwa w *Egipcie* za przedczesne. — Sułtan przezoaczył podobno 50 milionów piastrow na umorzenie długów haremowych. — Wojsko *angielskie* ma być rozdzielone na dwa korpusy, oddane pod dowództwo Jenerałów *Campbell* i *Eyre*. (Schl: Ztg).

Korespondent *Krymski Times'a*, nadesłał swój dziennik, doprowadzony do d. 8 b. m. Użala on się głównie na nadzwyczaj błotnisty grunt *Krymu*, stający się przyczyną zerwania wszelkich komunikacji i transportów podczas słońc jesiennych. — D. 1 b. m., odbyły się w obozie *angielskim* wyścigi konne, na które zgromadzili się Dowódcy *Pelissier* i *Codrington*, oraz mnóstwo widzów. — D. 8 b. m., straszliwy wichur panował w obozie sprzymierzonych i zniszczył mnóstwo namiotów i chat. (N. Pr: Zeit:).

ROZMAITOŚCI. — Zamek *Heilsbergski* w *Warmji*, pamiętny wierszem: *Gość w Heilsbergu*, jeden z najpiękniejszych zabytków z czasów *Krzyżackich*, a za czasów *Polskich* własność Biskupów *Warmijskich*, zamieniony będzie na dom sierot i szpital, i w tym celu przeznaczono z funduszy Kapituły 18,000 talarów. — Na południowej kolei żelaznej *austrjackiej*, otrzymuje podróżną publiczność na żądanie, aparata do ogrzewania nóg, bezpłatnie. Dyrekcja poleciła inżynierom stacyjnym, ażeby także w tym roku robiono dalsze próby z rozmaitemi aparatami do ogrzewania nóg. — Oskar

Mithat, w *Paryżu*, liwerant kości do szynek, jest to w swoim rodzaju znawca. Jakiś mało, i prowadzi ten handel na wielką skalę. Tu możnaby napisać całą rozprawę statystyczną, i przekonać Państwo, że w *Paryżu* konsumują przynajmniej dwa razy więcej szynki, niż biją wieprzów. Po zjedzeniu szynki, zostawiano zwykle kości dla sługi lub chłopaka z terminu. Chłopak znosił kość do rzeźnika, i dostawał za nią 2 sous. Wtedy rozpoczynała kość nanowu swą kolej, i dostawała się do handlu. Dla tego starano się fabrykować kości do szynki, gdyż rzeźnik fabrykuje szynki. Szynka jest przeto w *Paryżu* dziełem sztuki rzeźniczej anatomji, na której zosć się musi każdy profesjonalista tego rodzaju. Nie jedna z tych kości paraduje przeto przez kilka lat; z rana wynoszą ją upiększoną i ozdobioną ze sklepu, a wieczór powraca do niego naga i ogryziona. Ale złote czasy dla terminatorów i posługaczy minęły już. Oskar *Mithat* dostarcza za 10 sous tuzin takich kości, i jest w stanie dostarczyć podług upodobania tyle nawet, ile potrzeba dla konsumpcji całego *Paryża*. — »Powiedz mi gapin», zapytał bakałarz, »jeżeli dziś dostaniesz pięć batów, i jutro pięć, wiele będziesz ich miał pojutrze?» »Piętnaście.» »A to jakim sposobem?» »A jużci, bo jak tylko *Tatuz* postyszy, że coś dostałem w szkole, to mi zawsze tyle dodaje.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Andrychiewiczowie Ang: Ob: z Smulski, i Mich: Ob: z Przybrowic nr 585; Biesiekiński Wine: Ob: z Konecki nr 584; Bótkowski Fel: Ob: z Wysokiego nr 500; Cieciszewski Adam Ob: z Okrzei nr 634; d'ike Wilh: Baron z Duninowa nr 584; Kwaśniewski Bonawen: Doktor z Radomia nr 625; X. Lipka Jan Pleban z Stoczka nr 2680; Okęcy Hen: Ob: z Białogórnego i Piotr Ob: z Grzymkowic nr 556; Potocki Stef: Hr. z Białocerkwi nr 412; Rzemposki Stan: Ob: z Gótarzewa nr 500; Wysiekiński Boles: Ob: z Czarnogłowa nr 473.

Wyjechali: Bystrzanowski Adolf Ob: do Złoczewa; Czacki Ed: Hr. do Kowna; Cichocki Alex: Ob: do Wielatki; Kupfer R: R. S. do Petersburga; Maletski Ade: Wdowa po Jenerale do Zbożenn.

Przyjechali koleją żelazną: Laszewska Scholastyka Ob: z Bydgoszczy nr 1858; Obrębowicz Jan Kom: Kap: z Bydgoszczy.

Wyjechali koleją żelazną: Koniar Eugen: Ob: do Wrocławia; Mehrağa Zofia Żona Polacz; i Roder Marja Art: Dram: do Włoch.

DONIESIENIA.

OSOBA w pewnym wieku, posiadająca znajomość języków, życzy umieszczyć się do Towarzystwa, lub do Zarządu domu. Wiadomość przy ulicy Piwnej, pod Nr 112, w dziedzińcu wprost bramy, na 2m piętrze; drzwi oznaczone Nr 20.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe stopni 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wile* stop 3, cali 3.

TEATR. W Poniedziałek i Wtorek, nie będzie widowisk w obu Teatrach.

Jutro, dostać można **KOLACJI WIGILIJNEJ**, z 7u potraw złożonej, porządnie sporządzonej, za kop: 50 (zł. 3 gr. 10), przy ulicy Podwal pod Nr 529, wprost pałacu Dyzmańskich. Obstalunki przyjmują się wcześniej. Wiadomość w Sklepie Mydlarskim.

Nauczytel **TANCÓW** Salonowych, podaje do publicznej wiadomości, że przed nadchodzącą Karnawalem, wyucza Osoby które się weale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku osoby, sposobem najkrótszym bo tylko w 20 kilku lekcjach 5u tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczytel żąda, zgłosić się raczą pod Nr 98 przy ulicy Piwnej, na 1e piętro od frontu; zastać go można od godz: 9ej z rana do 8ej wieczorem. — Piotr *Śliżyński*.

